

STEFAN MOŹDŻEŃ

## Szkolnictwo Królestwa Polskiego w latach 1831–1853 w świetle relacji Jana Kantego Krzyżanowskiego

Dzieje szkolnictwa epoki paskiewiczowskiej w Królestwie Polskim oprócz monografii Jana Kucharzewskiego (*Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty*. Warszawa 1914) i kilku mniejszych przyczynków nie posiadają gruntownych studiów historycznych. Bardzo ważną pozycją źródłową dotyczącą tego tematu jest *Kronika szkół Królestwa Polskiego po roku 1831* Jana Kantego Krzyżanowskiego (1789–1854), pozostająca do dzisiaj w rękopisie w Bibliotece Ossolińskich we Wrocławiu (sygn. 2750). Jej autor<sup>1</sup> był pedagogiem (1812–1830) i długoletnim działaczem na polu szkolnictwa w czasach powstaniowych, członkiem Rady Wychowania Publicznego i prezesem Komitetu Egzaminacyjnego oraz różnych specjalnych komitetów do spraw szkolnictwa. Z racji swoich funkcji miał wgląd w proces kreowania polityki szkolnej caratu. Wiele faktów przedstawionych w *Kronice...* nie jest znane. Z tego względu zasługuje ona na uwagę historyków.

\* \* \*

Upadek powstania listopadowego 1830 r. wywołał daleko idące konsekwencje w całym życiu Królestwa Polskiego. Władze carskie dokonały wielu zmian w administrowaniu krajem, niszcząc stopniowo jego autonomię. W 1832 r. Królestwo otrzymało tzw. Statut Organiczny, który zniósł sejm i senat, ministerstwa, wojsko polskie i czynił kraj integralną częścią imperium carskiego zarządzanego przez tzw. Radę Administracyjną pod przewodnictwem namiestnika Iwana Paskiewicza. W związku z tym zlikwidowana została Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a jej kompetencje przejęła Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. W ten sposób kierownictwo resortu edukacji znalazło się w rękach generała

---

<sup>1</sup> *Encyklopedia wychowawcza*. T. 6: 1904, s. 410.

Aleksandra hr. Strogonowa. Obowiązki Dyrektora Wydziału Wychowania pełnił wówczas tymczasowo Bogumil Linde.

Rozkazem carskim zawieszono w roku szkolnym 1831/32 zajęcia dydaktyczne na Uniwersytecie Warszawskim, w Instytucie Politechnicznym i w szkołach wojewódzkich. Zezwolono tylko na podjęcie nauki w szkołach wydziałowych i czterech niższych klasach szkół wojewódzkich<sup>2</sup>. Uczniowie klas wyższych mieli możliwość zdawania egzaminów i uzyskiwania odpowiednich świadectw, dlatego swoje wykształcenie w większości uzupełniali we własnym zakresie.

W roku następnym 1832/33 zamknięto na polecenie namiestnika wszystkie szkoły wydziałowe i niższe klasy szkół wojewódzkich, co tłumaczono przygotowaniem nowego planu nauczania i nowej organizacji całego systemu szkolnego w Królestwie Polskim. W tym celu car powołał specjalny komitet obradujący w Petersburgu. Opracowany projekt reformy szkolnej został przesłany Radzie Administracyjnej w celu zapoznania się z nim i ewentualnego uzupełnienia<sup>3</sup>. Rada Administracyjna powołała z kolei Komitet Edukacyjny pod przewodnictwem znanego słuźalca carskiego Józefa Kalasantego Szaniawskiego (1764–1843). W skład tego ciała weszli B. Linde, ks. Tadeusz Łubieński, były rektor Uniwersytetu Warszawskiego Wojciech Szwejkowski, Ignacy Badeni oraz aktywny uczestnik kampanii 1831 r. po stronie rosyjskiej Antoni Hlebowicz. Najważniejsze zmiany w projekcie projektu ustawy szkolnej dotyczyły opłat szkolnych, które zostały powiększone do 60 zł w szkołach obwodowych i czterech niższych klasach gimnazjalnych, a do 200 zł w czterech wyższych klasach gimnazjalnych, przy czym w tej drugiej grupie nie dopuszczano żadnych zwolnień. Tak uzupełniony projekt został przesłany do Petersburga, gdzie był przedmiotem obrad pięciu posiedzeń Departamentu do Spraw Królestwa Polskiego przy Radzie Państwa. Jeden z uczestników obrad general Aleksander Różniecki wniósł, aby ze względu na wychowanie moralne szkoły były umieszczane we wsiach i majątkach. Wniosek został przyjęty, ale nie mógł zostać zrealizowany ze względu na brak odpowiednich budynków i szkoły pozostawały w dotychczasowych miejscowościach. Ostatecznie ustawa została zatwierdzona przez cara na jeden rok próby, celem zebrania spostrzeżeń dotyczących jej funkcjonowania.

Wprowadzając w życie tymczasową ustawę szkolną, Rada Administracyjna załączyła do niej instrukcję nauczania, imienny wykaz etatów i protokoły narad w Radzie Państwa. Nowa ustawa szkolna zmieniała szkoły wojewódzkie w gimnazja, a wydziałowe w szkoły obwodowe. Szkoły prowadzone przez zakony zostały zniesione, pozostały wyłącznie szkoły rządowe. W ten sposób w 17 szkołach odsunięto od nauczania zgromadzenia zakonne, a mianowicie: pijarów (9), dominikanów

---

<sup>2</sup> J. K. Krzyżanowski, *Kronika szkół Królestwa Polskiego po 1831 r.*

<sup>3</sup> J.K. Krzyżanowski: op. cit., s. 6. Autor *Kroniki...* opracował własny projekt reformy szkolnictwa w Królestwie Polskim oparty na wzorach rosyjskich, przyjmując jego stanowy charakter. Zob. *Oddzielne zdanie sprawy w przedmiocie poleconego przez Radę Wychowania Publicznego fragmentu poprawy teraźniejszej ustawy szkolnej*, Warszawa 1833.

(2), benedyktynów (1), komunistów (1), bernardynów (2), reformatów (1), misjonarzy (1). Najbardziej ucierpieli pijarzy, którym również zabroniono nauczania we wszystkich szkołach, jako najbardziej „skompromitowanym w czasie rewolucji”.

W miejsce 14 szkół wojewódzkich otwarto tylko 9 gimnazjów. Tak więc zniesiono dawniejsze 2 szkoły wojewódzkie w Warszawie, w Pińczowie, Pułtusku i Sejnach. Z 9 gimnazjów 4 otwarto jako ośmioklasowe (w Warszawie, Lublinie, Piotrkowie i w Płocku), a 5 jako tylko sześcioklasowe (Leszno, Kielce, Radom, Łuków i Łomża). Z powodu braku odpowiednio przygotowanych kandydatów w pierwszym roku nowej reformy nie otwarto ani jednej klasy ósmej. Zniesiono 4 szkoły wydziałowe (Warka, Węgrów, Tykocin i Warszawa).

Najistotniejsze zmiany zaprowadzone przez nową ustawę szkolną sprowadzały się do kilku spraw. W szkołach obwodowych zrezygnowano z nauczania języka niemieckiego i francuskiego oraz wiadomości przyrodniczych. W gimnazjach kurs nauki trwał osiem lat, przy czym w klasach najwyższych wprowadzono bifurkację nauczania tworząc wydziały filologiczny i techniczny. Do poprzedniego planu nauczania dodano język i literaturę rosyjską, prawo, technologię, mechanikę, gospodarstwo wiejskie i logikę. Z braku odpowiednich nauczycieli plan ten nie był realizowany we wszystkich szkołach.

Wszystkie szkoły niższego stopnia publiczne i prywatne zostały podporządkowane inspektorom szkół obwodowych albo dyrektorom gimnazjów. Wreszcie wprowadzono lekcje nie jedno-, ale półtoragodzinne. Nauka języka rosyjskiego została wprowadzona do szkół wszystkich typów i stopni. W związku z tym władze szkolne w Warszawie podjęły starania w Ministerstwie Oświecenia Publicznego w Petersburgu o sprowadzenie nauczycieli tego języka i literatury, zapewniając im najwyższe uposażenie wśród nauczycieli oraz zwrot kosztów przeniesienia i zasilek na zagospodarowanie się.

Tymczasowa ustawa szkolna pozwalała na otwieranie prywatnych szkół, ale nie mogły one obejmować wyższego stopnia nauczania niż cztery klasy gimnazjalne.

W roku 1832 Wydział Wychowania Komisji Rządowej zebrał skrupulatnie wszelkie informacje o nauczycielach dotyczące ich zachowania i postawy w czasie powstania<sup>4</sup>. W wyniku tych dochodzeń 26 osób wykluczono ze szkół, motywując to tym, że jako nauczyciele stracili zaufanie władz rosyjskich (3 z uniwersytetu i z politechniki, reszta z innych szkół). Z czasem znaleźli oni zatrudnienie w innych działach służby rządowej.

Ponownej weryfikacji personelu nauczycielskiego dokonano w 1834 r. Na posiedzeniu RWP postanowiono, aby profesorowie Teodozy Sierociński, Teofil Zaręba, Kucharski i Niemirowski opublikowali pismo potępiające rewolucję w celu uzyskania zmiany nieprzychylniej opinii, jaka na nich ciążyła od powstania listopadowego. Pięciu innych wezwano do szczegółowego usprawiedliwienia się z ich działalności w okresie powstania, w stosunku do dalszych pięciu zastosowano bliższy dozór ze

---

<sup>4</sup> J.K. Krzyżanowski: op. cit., s. 3.

strony zwierzchnika, sześciu nauczycieli wydalono z pracy. Dyrektorowi Gimnazjum Warszawskiego Tomaszowi Dziekońskiemu za przynależność do Gwardii Honorowej polecono napisać w prasie artykuł w obronie zaprowadzonej przez władze zastrzonej dyscypliny, a zwłaszcza kary cielesnej. Mimo ogłoszenia takiego artykułu Dziekońskiego nie ominęła dymisja.

Nie wznowiły już działalności Uniwersytet Warszawski, Instytut Politechniczny, Instytut Pedagogiczny oraz Towarzystwo Ksiąg Elementarnych.

Likwidacji nie uległy natomiast niektóre szkoły zawodowe: Szkoła Aplikacyjna. Korpus Kadetów w Kaliszu, Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego na Marymoncie. Z Uniwersytetu Warszawskiego pozostała tylko Szkoła Akuszerek i Wydział Teologiczny, przekształcony na Seminarium Główne. Zlikwidowano Towarzystwo Przyjaciół Nauk, a jego zbiory oraz Gabinet Medali, Gabinet Rycin i Biblioteka Publiczna wywiezione zostały do Petersburga. W Bibliotece Publicznej pozostawiono tylko książki w języku polskim oraz dzieła z teologii i medycyny.

W r. 1833 car zatwierdził skład i organizację nowego organu – Rady Wychowania Publicznego<sup>5</sup>, której przewodniczącym miał być z urzędu aktualny Dyrektor Główny Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Kompetencje Rady Wychowania Publicznego ograniczały się do spraw naukowych i dyscyplinarnych, Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych dotyczyły zaś spraw administracyjnych i finansowych. W pierwszym składzie RWP znalazło się dwóch duchownych: ks. Jan Dekret, ks. Jan Onoszko, dwóch radców: Jan Kanty Krzyżanowski i Leopold Sumiński, Aleksander hr. Walewski, generałowie Piotr Dannenberg i Mikołaj Okuniew, radcy stanu J.K. Szaniawski i Tadeusz Kuczkowski, obywatel Albert Spinek, były zastępca dyrektora Wydziału Wychowania B. Linde oraz A. Hlebowicz.

Nadzorowi RWP podlegały szkoły elementarne, obwodowe i gimnazja, a także Seminarium Główne i seminaria duchowne diecezjalne, Instytut Nauczycieli Elementarnych w Łowiczu oraz w Warszawie: Instytut Głuchoniemych, Instytut Wychowania Panien, Szkoła Rabinów, Szkoła Akuszerek, szkoły rzemieślniczo-nie-dzielne i prywatne.

Już w pierwszych miesiącach urzędowania RWP utworzono w jej łonie pięć komitetów roboczych<sup>6</sup>:

1. Komitet do opracowania projektu Akademii Medyko-Chirurgicznej w Warszawie,
2. Komitet do książek elementarnych, w celu dokonania oceny podręczników szkolnych pod względem politycznym,
3. Komitet do opracowania projektu Instytutu Pedagogicznego w Warszawie,
4. Komitet do opracowania projektu Akademii Rzymsko-Katolickiej w Warszawie,

---

<sup>5</sup> T. Manteuffel: *Centralne władze oświatowe na terenie b. Królestwa Polskiego (1887–1915)*. Warszawa 1929, s. 62; J. Krzyżanowski, op. cit., s. 60.

<sup>6</sup> J.K. Krzyżanowski, op. cit., s. 8.

5. Komitet do opracowania zmian w nauczaniu matematyki stosownych do wymagań nowej ustawy.

We wszystkich tych komitetach uczestniczyli J.K. Krzyżanowski i J.K. Szaniawski. Mimo opracowania takich projektów nie doszło do ich realizacji w punkcie 1 i 3.

W dziedzinie szkolnictwa ludowego RWP postanowiła znieść społeczny czynnik nadzoru, tzw. dozory szkolne, zastępując je instytucją opiekunów. Ważnym posunięciem było uzyskanie postanowienia Rady Administracyjnej, na mocy którego składki na szkoły ludowe były poddane egzekucji administracyjnej, co przyczyniło się do rozpowszechnienia tych szkół<sup>7</sup>.

\* \* \*

Nieliczne przypadki nieprawomyślności wśród uczniów (np. odkrycie wierszy rewolucyjnych u ucznia w Łukowie), które należało zgłaszać kompetentnym do wydawania wyroków w tych sprawach władzom wojskowym, spowodowały, że Dyrektor Główny Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych pod pretekstem uchronienia szkół od ingerencji tychże władz uznał potrzebę zaostrzenia przepisów dyscypliny szkolnej<sup>8</sup>. W tym celu RWP wyłoniła oddzielny komitet (trzyosobowy), który miał opracować projekt tajnej instrukcji dyscyplinarnej. Przy opracowaniu takiego projektu przyjęto jako zasadę naczelną, że wszyscy uczniowie, bez względu na wiek, mają być traktowani jako małoletni i jednakowym podlegać karom, łącznie z karą fizyczną. Instrukcję tę, dość surową i niezbyt wiele mającą wspólnego z zasadami pedagogiki, jeden z jej twórców nazwał dobrodziejstwem dla rodziców, którzy ciągle żyli w obawie o los swych dzieci z powodu oddawania przewinień szkolnych pod sądy wojenne. Jednocześnie wprowadzono szereg zakazów: uczęszczania na bilard, do kawiarni, cukierni, na wszelkie publiczne bale, a do teatru pozwolono chodzić tylko z rodzicami i to za wiedzą władz szkolnych. Do obowiązków ucznia należał nakaz kłaniania się znakomitym osobom stanu duchownego, cywilnego i wojskowego. Szczególnie ostro egzekwowano nakaz zdejmowania czapki przed generałem, za niedopełnienie tego obowiązku surowo karano.

W celu zabezpieczenia młodzieży szkolnej przed niewygodną dla władz lekturą, Rada Wychowania Publicznego powołała stały Komitet Biblioteczny pod przewodnictwem B. Lindego dla lustracji stanu bibliotek szkolnych i oceny wykazów książek nabytych przedstawianych przez poszczególne szkoły. Ponadto RWP wyznaczyła jedyne go dostawcę pożądaných książek – został nim Jan Glücksberg<sup>9</sup> – i uchwaliła dlań coroczne wsparcie finansowe w zamian za sprzedaż książek rosyjskich po niższych cenach i utrzymywanie bezpłatnej czytelnicy publikacji rosyjskich,

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 9.

<sup>8</sup> Tamże, s. 12–13.

<sup>9</sup> Tamże, s. 13.



która byłaby na bieżąco zaopatrywana w najnowsze pozycje. Glücksberg zobowiązał się spełniać te warunki. Dzięki *Kronice...* J.K. Krzyżanowskiego wiemy, że wsparcie takie otrzymał w 1838 r. Od tego to roku do bibliotek szkolnych kupowano wyłącznie książki rosyjskie<sup>10</sup>. Jednocześnie polecono oczyszczenie bibliotek z dzieł „niestosownych”, przez co rozumiano książki polskie. Powołany do tego celu Komitet ociążał się z wykonaniem tego polecenia.

W 1837 r. wprowadzono rosyjski język jako wykładowy w nauczaniu historii, geografii i statystyki Rosji, a także wydano dyspozycję do wszystkich szkół, aby i inne przedmioty były wykładane w języku rosyjskim, jeśli znajdują się nauczyciele posiadający znajomość tego języka. Upowszechniano też stanowisko władz, że wszyscy nauczyciele nie posiadający znajomości języka rosyjskiego zostaną w przyszłości usunięci ze szkół. Wielu z nich w obawie przed utratą pracy, mimo słabego opanowania języka rosyjskiego, deklarowało dostosować się do zaleceń. Taka praktyka odbijała się negatywnie na poziomie nauczania przedmiotów szkolnych. Dalszym krokiem rusyfikacyjnym było utworzenie w 1837 r. etatów dla nauczycieli historii rosyjskiej, z najwyższym wynagrodzeniem, co zrealizowano kosztem 10 nauczycieli zwolnionych z pracy i dalszych dziesięciu, którym obniżono płacę.

W 1839 r. Dyrektor Główny Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, rzecznik gwałtownej rusyfikacji Sergiusz Sypow oraz Wasyl Werderowski opracowali gruntowny projekt nowej ustawy szkolnej, jednakże nie został on zrealizowany, ponieważ pociągał za sobą znaczne powiększenie etatów nauczycielskich. W rezultacie w roku szkolnym 1839/40 zmiany w planie nauczania gimnazjów były nieznaczne. Zmniejszono wówczas wymiar nauki języka polskiego we wszystkich ośmiu klasach do czternastu godzin tygodniowo.

W 1839 r. Dyrektor Główny dokonał także zwolnień kilku dyrektorów i inspektorów<sup>11</sup> bez żadnych albo z błahych powodów, m.in. dyrektora Gimnazjum Warszawskiego T. Dziekońskiego, w Lublinie Nahajewicza, w Łukowie Aleksandra Koncewicza oraz inspektorów Dionizego Lanckorońskiego i Aleksandra Wójcickiego. Na miejsce zwolnionych powołano Rosjan – ekwojskowych.

W tym samym roku car wydał ukaz, na mocy którego cała edukacja Królestwa Polskiego została podporządkowana Ministerstwu Oświecenia Publicznego<sup>12</sup> w Petersburgu, a wszystkie zakłady edukacyjne na terenie kraju miały stanowić XI okręg szkolny cesarstwa, zwany Okręgiem Naukowym Warszawskim, który tylko w zakresie spraw finansowych i administracyjnych podlegał namiestnikowi Królestwa. Zachowana została Rada Wychowania Publicznego i jej dotychczasowe kompetencje.

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 33, 46.

<sup>11</sup> Tamże, s. 35.

<sup>12</sup> Tamże, s. 36. Zob. także: *Ustawa dla gimnazjów i szkół obwodowych i elementarnych okręgu naukowego warszawskiego*, Warszawa 1841.

Kuratorem ONW został general major Mikołaj Okuniew, który był jednocześnie członkiem RWP od samego początku jej istnienia. W 1840 r. wprowadził w życie rosyjską ustawę szkolną, z pewnymi modyfikacjami dokonanyimi przez siebie, namiestnika i ministra, bez uwzględnienia stanowiska RWP.

Gimnazja według ustawy z 1840 r. były zakładami siedmioklasowymi bez bifurkacji w ostatnich latach. Z planów nauczania usunięto naukę prawa, historii naturalnej, chemii i przedmiotów technicznych. Wprowadzono natomiast nauczanie języka francuskiego (od kl. I), języków słowiańskich (kl. III), greckiego (kl. V). W sumie w gimnazjach nauczano siedmiu języków, stały się więc szkołami filologicznymi, bo, zdaniem ministra Sergiusza Uwarowa, wypowiedzianym podczas pobytu w Warszawie 18 listopada 1839 r., filologia jest najlepszym środowiskiem ostudzenia umysłów<sup>13</sup> tutejszej młodzieży. Jednocześnie wprowadzono nowe mundury szkolne według wzorów rosyjskich. Przepis o mundurach wprowadzono w życie pod ścisłymi rygorami i był on niejako głównym przedmiotem uwagi kuratora<sup>14</sup>, który osobiście kontrolował na ulicach Warszawy uczniów. Kilkutygodniowym aresztem karał tych, których przyłapano z nie zapiętą haftką lub guzikiem. Regulamin zabraniał też uczniom noszenia parasoli, nawet w czasie deszczu.

\* \* \*

Wprowadzenie w życie ustawy szkolnej spowodowało zmniejszenie liczby etatów nauczycielskich, głównie przez zniesienie klasy ósmej w gimnazjach oraz zlikwidowanie szkoły w Kielcach i we Włocławku. Jednocześnie przybyli nowi kandydaci do zawodu nauczycielskiego, którzy skończyli studia na uniwersytetach Petersburskim i Moskiewskim i jako stypendyści rządowi mieli z rozkazu carskiego być przede wszystkim zatrudnieni w szkołach Królestwa. Częściowym rozwiązaniem problemu zatrudnienia nauczycieli było utworzenie w Warszawie Gimnazjum Realnego oraz tworzenie klas równoległych.

Minister oświaty S. Uwarow w czasie swojej wizyty we wrześniu 1840 r. w Warszawie zapowiedział wprowadzenie do szkół nauki historii Polski<sup>15</sup> jako oddzielnego przedmiotu. W związku z tym RWP wezwała nauczycieli historii do udziału w konkursie na napisanie odpowiedniego podręcznika. Do konkursu zgłosiło się osiem osób, ale wpłynęły tylko dwie książki: Michała Balińskiego i Rosjanina Mikołaja Pawliszczewa. Minister przyznał w 1843 r. pierwszeństwo Pawliszczewowi. Jego podręcznik napisany w języku rosyjskim stał się obowiązującym podręcznikiem gimnazjalnym. W roku następnym minister polecił, aby przedmiot ten wykładano w klasach wyższych wyłącznie po rosyjsku.

---

<sup>13</sup> J.K. Krzyżanowski: op. cit., s. 36

<sup>14</sup> Tamże, s. 39.

<sup>15</sup> Tamże, s. 40–44.

Minister Uwarow przesłał w 1841 r. Radzie Wychowania Publicznego do Warszawy ponad sto podręczników używanych w szkołach w Rosji, polecając wydanie opinii, w jakim stopniu mogą one być zastosowane w szkołach Warszawskiego Okręgu Naukowego. Kurator przekazał sprawę do rozpatrzenia Komitetowi Egzaminacyjnemu, który orzekł, że podręczniki te nie mogą być użyte, ponieważ mogą być niezrozumiałe dla uczniów klas niższych oraz nie odpowiadają programom nauczania, a także zawierają błędy. Chociaż ustalenia raportu zostały przyjęte przez RWP, minister polecił niektóre z tych podręczników wprowadzić do użytku szkolnego, a jednocześnie odmówił aprobaty dla podręczników opracowanych w Warszawie. Odtąd rozpoczęto wprowadzanie do wszystkich klas, poczynawszy od klasy I do każdego przedmiotu podręczników rosyjskich autorów<sup>16</sup>.

Ministrowie oświaty zwiedzający szkoły w Warszawskim Okręgu Naukowym zwracali szczególną i prawie wyłączną uwagę na postępy uczniów w nauczaniu języka rosyjskiego. Minister Uwarow w 1834 r. wprost twierdził, że nie idzie mu o to, co uczniowie umieją, ale tylko o to, jak po rosyjsku tłumacza<sup>17</sup>. Mimo forsowania nauki języka rosyjskiego, jej efekty okazały się mierne.

Namiastką szkoły wyższej dla absolwentów gimnazjów były dwuletnie Kursy Dodatkowe założone w 1836 r. o dwu kierunkach: filologicznym i matematyczno-fizycznym<sup>18</sup>. Przeznaczone one były najpierw dla kandydatów na nauczycieli szkół powiatowych, a od 1838 r. pozwalano uczęszczać na nie wszystkim chętnym, bez żadnej opłaty i zobowiązań. Wszystkie przedmioty wykładano po polsku, jedynie egzaminy zdawano w języku rosyjskim. Także i elementarną matematykę zaczęto wykładać po rosyjsku. Od 1840 r. absolwentom kursów zaliczano I rok studiów w uniwersytetach rosyjskich. W 1840 r. stworzono nowy kierunek, a mianowicie Kursy Prawa (do 1846 r.) w celu kształcenia przyszłych urzędników sądowych. W 1842 r. zniesiono Kursy Dodatkowe i utworzono roczny Kurs Pedagogiczny<sup>19</sup>. Program kursu obejmował przedmioty szkół obwodowych uzupełnione o pedagogikę. Nauczyciele tego kursu stanowili Komitet Egzaminacyjny dla kandydatów na nauczycieli prywatnych, wykładowców języków obcych w szkołach i kandydatów na studia wysyłanych przez rząd do uniwersytetów w Rosji. Dyrektorem Kursów Pedagogicznych został Leopold Sumiński.

W ostatnim roku istnienia Kursów Dodatkowych, 1842 r., liczba uczącej się młodzieży wynosiła 190. Na Kursy Pedagogiczne w pierwszym roku zapisało się zaledwie sześciu uczniów, a w ciągu całego okresu ich istnienia, to jest do roku 1848, zdobyło kwalifikacje nauczycielskie 20 osób.

Pewną rekompensatą dla młodzieży po zniesieniu oddziałów technicznych w gimnazjach miało być Gimnazjum Realne<sup>20</sup> w Warszawie otwarte w 1841 r.

---

<sup>16</sup> Tamże, s. 42.

<sup>17</sup> Tamże, s. 48.

<sup>18</sup> Tamże, s. 33.

<sup>19</sup> Tamże, s. 44–45, 76.

<sup>20</sup> Tamże, s. 42, 46–47, 51



Nauczycielami w tej szkole zostali byli profesorowie Instytutu Politechnicznego w Warszawie, wykształceni za granicą kosztem rządu przed 1830 r., co zapewniało szkole wysoki poziom nauczania. Na utrzymanie tego zakładu przeznaczono fundusz zlikwidowanego Gimnazjum Gubernialnego w Kielcach. Szkoła otrzymywała zagraniczne czasopisma fachowe ułatwiające śledzenie postępu naukowego w Europie. Urządzono też laboratoria chemiczne na wzór laboratorium niemieckiego chemika Justusa Liebiga w Giessen, które zwiedził dyrektor Gimnazjum Realnego pułkownik Karol Frankowski. Utworzono warsztaty maszyn i sprowadzono najlepsze urządzenia techniczne. W 1843 r. przedłużono naukę do ośmiu lat. W roku następnym przy Gimnazjum Realnym otwarta została Szkoła Sztuk Pięknych o trzech oddziałach: malarstwa, snycerstwa i budownictwa. W 1853 r. stała się ona szkołą samodzielną.

W r. 1840 Instytut Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie<sup>21</sup> został uzupełniony oddziałem leśnictwa, poza tym na Marymoncie otwarto trzy nowe szkoły pod zarządem rady lekarskiej: Farmaceutyczną, Felczerów i Weterynaryjną. Szkoła Akuszerek zaś uzyskała nową organizację. Otwarto także w Warszawie Szkołę Duchowną w stopniu powiatowej dla młodzieży wyznania prawosławnego

W 1843 r. przeniesiono Instytut Nauczycieli Elementarnych z Łowicza do Radzymina należącego do rosyjskiego urzędnika Aleksandra Krusensterna, członka RWP. Dokonano jednocześnie reorganizacji Instytutu. Kurs nauki został ograniczony do jednego roku. Kandydaci przyjmowani byli po ukończeniu czterech klas szkół powiatowych. Przeniesiono też Instytut Aleksandryjski Wychowania Panien z Warszawy do Puław.

W 1843 r. została otwarta w Warszawie szkoła powiatowa z niemieckim językiem wykładowym, jednakże z braku kandydatów została przeniesiona do Łodzi.

Zaostrzone przepisy dyscyplinarne nie były w stanie zapobiec w zupełności różnym przejawom niezadowolenia z istniejącej rzeczywistości. Władze szkolne i polityczne każdego roku zajęte były przeprowadzaniem śledztw wśród uczniów<sup>22</sup>. W Gimnazjum Gubernialnym w Łukowie czterech uczniów klas wyższych podjęło w 1838 r. plan ucieczki za granicę, za co zostali ukarani relegacją. W tym samym roku ukarano aresztem uczniów Instytutu marymonckiego za posiadanie zakazanych książek. W 1839 r. w Kielcach wykryto uczniowski tajny związek polityczny, co spowodowało aresztowanie uczniów, przewiezienie do Cytadeli i skazanie ich przez sąd wojenny. We Włocławku w szkole obwodowej podczas zabawy uczniowskiej doszło do podzielenia się na dwa obozy: polski i rosyjski; władze dopatrzyły się w tym afrontu wobec Rosji. Wydarzenia te stały się pretekstem do zlikwidowania tej szkoły przez MOP na wniosek kuratora Okuniewa i to mimo sprzeciwu Rady Wychowania Publicznego.

W 1843 r. władze szkolne wykryły różne wiersze i pisma zakazane wśród uczniów klasy szóstej gimnazjum w Szczebrzeszynie, jednakże nie doszło do więk-

---

<sup>21</sup> Tamże, s. 36–40.

<sup>22</sup> Tamże, s. 16, 34, 36, 51.

szych represji oprócz regulaminowych kar szkolnych. Podobna sytuacja miała miejsce w Instytucie Wychowania Panien. Książki dostarczał do Instytutu laborant z Gimnazjum Realnego Ludwik Koncewicz. Udało mu się jednak w porę uciec za granicę. W tym samym roku uciekło do Prus pięciu uczniów z Gimnazjum Radomskiego, w następnym roku za zamiar takiej ucieczki ukarano chłostą kilku uczniów szkół warszawskich. Zdarzały się przypadki znieważania przez uczniów swoich przełożonych, np. inspektora Instytutu na Marymoncie, wybijania szyb i ucieczek nauczycieli za granicę.

Z powodu większego zaangażowania absolwentów gimnazjów filologicznych w różne afery polityczne, władze szkolne wpadły na pomysł, by ograniczyć liczbę młodzieży uczącej się w tych szkołach<sup>23</sup>, natomiast zwiększyć w szkołach realnych przy równoczesnym zmniejszeniu w nich opłat, a podwyższeniu ich w gimnazjach filologicznych. W związku z tym w 1846 r. przekształcono pięć powiatowych szkół i gimnazjów filologicznych w szkoły realne; jedna powstała też przy gimnazjum w Lublinie. Każda z tych szkół otrzymała odrębny kierunek zawodowy: górniczy, techniczny, handlowy albo agronomiczny, co uniemożliwiała uczniom przenoszenie się z jednej szkoły do innej. Oplata szkolna w czterech niższych klasach szkół realnych i szkołach powiatowych wynosiła 3–4 rubli, ale w gimnazjach była zróżnicowana według pochodzenia społecznego: w klasach niższych dzieci urzędników płaciły cztery ruble, szlachty osiem rubli, inni piętnaście rubli, w klasach wyższych opłaty wynosiły odpowiednio dla wymienionych stanów 10, 20 i 45 rubli<sup>24</sup>. Nie była to ostatnia podwyżka czesnego. W 1846 r. ukaz carski zniósł wyższe klasy w trzech gimnazjach warszawskich. Jednocześnie wydano tajny rozkaz gimnazjom filologicznym zabraniający im kształcenia młodzieży niższych stanów. Od r. 1848/49 był on z całą ścisłością wykonywany, nie czyniąc nawet wyjątków dla tych, którzy otrzymali chlubną promocję do klasy VII, nie pozwalając im na ukończenie całego kursu nauki gimnazjalnej. W 1848 r., na polecenie Ministra Oświaty, otwarto w Warszawie Instytut Szlachecki<sup>25</sup>, jednocześnie likwidując II Gimnazjum Warszawskie. Na skutek tych zarządzeń w r. szk. 1848/49 liczba uczniów<sup>26</sup> gimnazjów filologicznych zmniejszyła się o jedną trzecią. W Warszawie zostało tylko jedno cztero-klasowe gimnazjum filologiczne. Następnie w 1850 r. zniesione zostały dalsze gimnazja filologiczne w Siedlcach i Łomży.

Wspomniany Instytut Szlachecki został zorganizowany na wzór podobnych zakładów stanowych w Petersburgu. Na pierwszy rok nauki przyjęto czterdziestu czterech uczniów, w tym czterech było stypendystami rządowymi. Większa część przyjętych pochodziła z rodzin urzędników warszawskich.

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 55–57.

<sup>24</sup> Tamże, s. 61–62, 73.

<sup>25</sup> Tamże, s. 70–73.

<sup>26</sup> Tamże, s. 74.

Zaburzenia polityczne w Wolnym Mieście Krakowie wpłynęły na wzrost nastrojów patriotycznych wśród młodzieży Królestwa Polskiego. Do ważniejszych wykroczeń politycznych doszło w gimnazjach w Płocku i Szczepieszynie, gdzie w 1846 r. uczniowie kolportowali buntowniczą odezwę do chłopców, ponadto w Szczepieszynie kilku uczniów powzięło zamiar ucieczki do Galicji do szeregów powstańczych<sup>27</sup>. Władze w odwecie zamknęły szkołę w Szczepieszynie, a jej fundusze przekazały Korpusowi Kadetów w Brześciu Litewskim. Sąd wojenny skazał uczniów tej szkoły na wcielenie do wojska lub karę chłosty. Ponadto wydano ze służby rządowej dyrektora gimnazjum i inspektora, a nauczyciel podejrzany o autorstwo odezwy został uwięziony w twierdzy w Zamościu.

W obawie przed podobnymi wydarzeniami zapadł wspomniany już ukaz carski znoszący wyższe klasy gimnazjalne w Warszawie (w 1850 r. zostały one ponownie otwarte) i Kursy Prawa. Wszelkie przewinienia uczniowskie o charakterze politycznym zostały wówczas zastrzeżone do rozpoznania przez samego Paskiewicza.

Echem rewolucji europejskiej 1848 r. były ucieczki uczniów prawie ze wszystkich szkół Warszawskiego Okręgu Szkolnego<sup>28</sup>. W odwecie władze rosyjskie zawiesiły działalność Szkoły Realnej w Kaliszu, pod względem liczby uczniów jednej z największych szkół w Królestwie Polskim. W 1849 r. wznowiła ona nauczanie, ale tylko na poziomie czterech klas. W czasie powstania węgierskiego kurator Okuniew pełnił jednocześnie obowiązki gubernatora wojennego Warszawy. Nauczyciele przez cztery miesiące odbywali całonocne dyżury na ulicach<sup>29</sup>. Ożywienie polityczne wśród studentów uniwersytetów rosyjskich skłoniło cara do ograniczenia przyjęć na wszystkich uniwersytetach (300 studentów). W ten sposób część zapisanych studentów musiała opuścić uczelnie, a ponadto na kilka lat wstrzymano przyjmowanie kandydatów.

W r. 1851 dokonano w Królestwie Polskim kolejnej reformy gimnazjów<sup>30</sup>. Został wówczas wprowadzony rosyjski plan nauczania z 1848 r. opracowany w atmosferze wydarzeń rewolucyjnych w Europie. Głównym jego założeniem była jednolitość nauczania w pierwszych trzech klasach. Cztery wyższe klasy podzielone zostały na dwa kierunki: jeden z nich przygotowujący do uniwersytetów, drugi – do służby w administracji. Tak więc młodzież po ukończeniu klasy III miała dokonywać wyboru przyszłej kariery zawodowej. Z klas I–III usunięto dotychczasową naukę łaciny. Zasadnicza różnica między kierunkami kształcenia w klasach IV–VII sprowadzała się do tego, że w jednym z nich charakterystycznym przedmiotem była łacina, w drugim natomiast nauka prawa rosyjskiego i polskiego.

Dalszym ciągiem reformy z 1851 r. było utworzenie w 1852 r. nowego typu szkół powiatowych filologicznych pięcioklasowych<sup>31</sup>. Nowy zakład tego typu

---

<sup>27</sup> Tamże, s. 73.

<sup>28</sup> Tamże, s. 75.

<sup>29</sup> Tamże, s. 77.

<sup>30</sup> Tamże, s. 80.

<sup>31</sup> Tamże, s. 82.

powstał w Pińczowie, czteroklasowe szkoły filologiczne przekształcono na pięcioklasowe w Warszawie, Siedlcach, Łomży, Pultusku i Łęczycy. Zniesione zaś zostały w Szczepieszynie, Łukowie i Końskich.

W dziedzinie szkolnictwa ludowego władze dążyły do zmniejszania liczby szkół. W Guberni Lubelskiej wiele szkół katolickich przekształcono w szkoły unickie.

W roku 1852 zaostrzono czujność nad młodzieżą szkolną. We wszystkich gimnazjach i szkołach powiatowych zatrudniono dwu lub trzech emerytowanych podoficerów dla dozoru młodzieży poza szkołą tudzież do ćwiczenia musztry.

Studia wyższe na uniwersytetach rosyjskich odbywała tylko ograniczona liczba młodzieży. Na koszt skarbu Królestwa corocznie udawało się na studia nauczycielskie do Moskwy i Petersburga 15 kandydatów, a 12 studiowało w Instytucie Komunikacji Lądowej i Wodnej w Petersburgu; od 1841 r. wysyłano też po 15 kandydatów na studia prawnicze i lekarskie. Kandydaci na nauczycieli powracający ze studiów w Rosji mogli od 1841 r. podejmować pracę pod warunkiem wykładania swojego przedmiotu w języku rosyjskim, niezależnie od klasy, w której mieli prowadzić naukę. W 1846 r. wydano zakaz kształcenia się w wyższych szkołach w Rosji Polakom pochodzenia mieszczańskiego i chłopskiego<sup>32</sup>. Studenci pochodzenia szlacheckiego byli zobowiązani do złożenia kaucji gwarantującej osobiste zgłoszenie się do wojska w czasie poboru rekruta albo do wystawienia zastępców.

\* \* \*

Z przedstawionych przez J.K. Krzyżanowskiego faktów wylania się dość wyraźny obraz carskiej polityki oświatowej w Królestwie Polskim. Zmierzała ona przede wszystkim do rusyfikacji młodzieży polskiej i znacznego obniżenia poziomu wykształcenia społeczeństwa. Szczególnie drastycznie ograniczano dostęp do wykształcenia średniego dzieciom niższych stanów: chłopów i mieszczan, poprzez zmniejszanie liczby gimnazjów i podnoszenie czesnego, specjalnie wygórowanego dla dzieci chłopskich, wreszcie tajne ukazy uzależniały wyrażnie naukę w szkołach średnich i na uniwersytetach rosyjskich od pochodzenia społecznego.

Państwo miało właściwie monopol w dziedzinie szkolnictwa. Szkoły prywatne mogły z trudem egzystować jako zakłady co najwyżej na poziomie czterech klas szkoły średniej.

Charakterystyczną cechą szkolnictwa było podporządkowanie treści i metod nauczania bieżącym potrzebom polityki państwa. Tępieno wszelkie najmniejsze nawet przejawy samodzielności myślenia i postaw patriotycznych wśród młodzieży szkolnej. Ciągłe reformy szkolne podporządkowane celom polityki wprowadzane były bez racjonalnego podejścia i powodowały duży chaos organizacyjny.

---

<sup>32</sup> Tamże, s. 61–62.